

Sygn. akt II Cgg 23/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Sławomir Łabuz

Protokolant: Izabela Kucza

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 roku w Rybniku

sprawy z powództwa **S. O., B. O.**

przeciwko (...) **Spółki Akcyjnej w K.**

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. solidarnie na rzecz powodów S. O. i B. O. kwotę 228.436,36 zł (dwieście dwadzieścia osiem tysięcy czterysta trzydzieści sześć złotych i 36/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2013 r.;
- 2) umarza postępowanie w pozostałej części;
- 3) zasądza od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- 4) nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 18.130,27 zł (osiemnaście tysięcy sto trzydzieści złotych i 27/100) tytułem zwrotu należnej w sprawie opłaty sądowej od pozwu oraz wydatków.

Sygn. akt II Cgg 23/12

UZASADNIENIE

Powodowie S. O. i B. O. domagali się zobowiązania pozwanej (...) S.A. w K. do naprawienia szkód na nieruchomości powodów, w ich budynku mieszkalnym spowodowanych ruchem zakładu górniczego poprzez zapłatę jednorazowego odszkodowania z tego tytułu, odpowiadającego wartości odtworzeniowej przedmiotowego budynku, pomniejszonej o stopień jego naturalnego zużycia, w wysokości 250.000 zł. Po sporządzeniu przez biegłego w toku postępowania dowodowego opinii zmodyfikowali żądanie domagając się kwoty 228.436,36 zł i cofając roszczenie w pozostałym zakresie. Nadto, wnieśli o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania.

Powodowie wskazali, iż są właścicielami nieruchomości położonej w J. przy ulicy (...), opisanej w księdze wieczystej (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Rybniku. Na nieruchomości znajduje się budynek mieszkalny, uszkodzony na skutek działalności górniczej pozwanej. W ich ocenie bryła tego budynku jest w znacznym stopniu wychylona, stolarka okienna i drzwiowa jest zwichrowana, występują odwrotne spadki instalacji co. Powodowie podkreślili, że wystąpili do pozwanej z wnioskiem o naprawę szkód. Wniosek ten nie został jednak uwzględniony. Zdaniem powodów - biorąc pod uwagę dokonaną oraz przyszłą eksploatację górniczą KWK (...) i KWK (...) (budynek jest posadowiony na terenie, na który może mieć wpływ także eksploatacja KWK (...)) - właściwym sposobem naprawy szkód górniczych

w przedmiotowym budynku powinno być odszkodowanie, odpowiadające jego wartości odtworzeniowej bowiem przywrócenie do stanu poprzedniego tego budynku jest ekonomicznie nieuzasadnione.

Pozwana (...) S.A. w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana nie kwestionowała, iż na nieruchomości powodów pozostaje pod wpływem eksploatacji górniczej. Wskazała, iż nieruchomość położona jest obecnie w zasięgu wpływów eksploatacji KWK (...), wcześniej KWK (...). W związku ze zmianą zasięgu wpływów eksploatacyjnych wskazanych powyżej kopalń, w dniu 10.08.2010 r. ustalono nową granicę odpowiedzialności za usuwanie skutków eksploatacji górniczej pomiędzy kopalniami, która obowiązuje od 1.01.2011 r. Ponadto strona pozwana wskazała, że sytuacja geologiczno - górnicza w rejonie przedmiotowej nieruchomości nie uległa zmianie od ostatniej eksploatacji przeprowadzonej w 2004 r., w tym także od ostatnich prac remontowych przeprowadzonych kilka miesięcy przed złożeniem wniosku o naprawę szkód górniczych - wniosną 2012 roku. (...) S.A. w K. przyznaje także, iż dopiero planowana jest dalsza eksploatacja górnicza na danym terenie przez pozwaną o czym zresztą powodowie zostali poinformowani w piśmie z dnia 9.05.2012 r.

Na rozprawie w dniu 3.04.2014 r. pozwana podniosła zarzut przedawnienia.

Sąd ustalił

Powodowie są właścicielami nieruchomości położonej w J. przy ulicy (...) dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Rybniku księga wieczysta (...) (k. 34-44). Na nieruchomości posadowiony jest budynek mieszkalny.

Pismem z dnia 28.04.1978 r. Okręgowy Urząd Górniczy w R. wyraził zgodę na udzielenie pozwolenia na budowę budynku mieszkalnego w J. przy ul. (...) (k. 308) pod warunkiem zabezpieczenia budynku na 4 kategorię przydatności terenów do zabudowy.

Nieruchomość powodów pozostawała pod wpływem eksploatacji najpierw KWK (...) a wcześniej KWK (...). W związku ze zmianą zasięgu wpływów eksploatacyjnych wskazanych powyżej kopalń, w dniu 10.08.2010 r. ustalono nową granicę odpowiedzialności za usuwanie skutków eksploatacji górniczej pomiędzy kopalniami, która obowiązuje od 1.01.2011 r. (k. 27).

W związku z ujawnionym szkodami spowodowanymi ruchem pozwanej powodowie złożyli wniosek o naprawę szkód górniczych. W dniu 16 września 2011 roku podpisana została pomiędzy KWK (...), a powodami ugoda nr (...), której przedmiotem była naprawa szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego. Strony wskazały, iż na nieruchomości posadowiony jest budynek mieszkalny w którym na skutek ruchu zakładu górniczego ujawniła się szkoda w postaci przechylenia dachu a wewnątrz budynku szkody w postaci pęknięcia i zarysowań tynków i ścian, odpadania kasetonów. Zgodnie z § 4 ugody powodowie mieli naprawić szkody we własnym zakresie przy czym remont dachu wyceniono na 22.000 zł a remont ścian wewnątrz budynku na 7.700 zł (k. 30-33).

Wnioskiem z dnia 11 maja 2012 r. powód B. O. wystąpił do pozwanej o naprawienie szkód wyrządzonych eksploatacją górniczą pozwanej polegającej m.in. na wychyleniu budynku od pionu (k.66). Wskutek zgłoszenia dokonano oględzin dnia 4 czerwca 2012 r. jako opis uszkodzeń wskazano przechył budynku w kierunku zachodnim (k.70).

W obszarze górniczym KWK (...) od roku 1954 w rejonie nieruchomości powodów prowadzono eksploatację systemem zawału stropu w licznych pokładach, ostatnią w tym rejonie eksploatację zakończono w III kwartale 2012 roku. Analiza warunków geologiczno - górniczych dwóch zakładów górniczych operujących w rejonie nieruchomości powodów tj. KWK (...) i KWK (...) uwzględniając dotychczasowe dokonania eksploatacyjne obu tych kopalń wskazuje, iż to eksploatacja KWK (...) dokonana przed rokiem 2005 była przyczyną uszkodzenia budynku należącego do powodów. Natomiast KWK (...) zgodnie z uzyskaną koncesję planuje na lata 2014-2022 wybieranie w rejonie nieruchomości powodów 3 pokładów węgla. KWK (...) zgodnie z uzyskaną koncesję planuje na lata 2013-2050 wybieranie w rejonie nieruchomości powodów kilkunastu pokładów węgla, najbliższą w czasie oddziaływające na nieruchomość powodów będzie zaplanowana eksploatacja pokładu 408/1 mogąca ponownie, silnie uszkadzać budynek powodów (dowód: opinia biegłego z zakresu górnictwa i geologii A. M. k. 80-137).

Na skutek eksploatacji zakładów górniczych pozwanej a w szczególności KWK (...) od 1979 r. do 2013 r. budynek powodów był poddany wpływowi odkształceń poziomych II (drugiej) i III (trzeciej) kategorii szkód górniczych. Odkształcenia poziome spowodował pęknięcia konstrukcji oraz pęknięcia i zarysowania wypraw tynków. Budynek w czasie budowy zabezpieczono na wpływy IV (czwartej) kategorii. Wpływy II (drugiej) i III (trzeciej) kategorii spowodowały w nim pęknięcia i zarysowania tynków. Z powodu zabezpieczenia na IV (czwartą) kategorię wpływy nie spowodowały uszkodzeń konstrukcji jednakże budynek powodów na skutek eksploatacji KWK (...) pochylił się. Jego pochylenie, które wynika z obliczeń teoretycznych i pomiarów geodezyjnych wynosi obecnie 24,0 ‰. Pomiar wykonany 20.04.2004 r. wykazał – 22,3 ‰ pochylenia budynku w kierunku zachodnim, pomiar 28.05.2012 r. wykazał pochylenie budynku – 23,6 ‰ a ostatni pomiar 15.11.2013 r. wykonany dwukrotnie na dwóch różnych warstwach cegieł wmurowanych w budynek wykazał – 23,7 ‰ i 24,2 ‰. Na skutek projektowanej eksploatacji budynek ponownie się pochyli. Już w 2020 będzie pochyłony o dalsze 5,3 ‰, a po zakończeniu eksploatacji projektowanej będzie pochyłony o 13,9 ‰. Natomiast po zakończeniu eksploatacji projektowanej, łączne pochylenie budynku wyniesie 37,9 ‰.

Z wszystkich wyników pomiarów pochylenia prowadzonych od 2004 r. wynika, że budynek pochyła się stale. Naprawa tej wielkości pochylenia przez poziomowanie podłóg nie będzie przywróceniem stanu poprzedniego ponieważ pozostałe elementy budynku pozostaną nadal pochyłone. Poziomowania podłóg nie można wykonać, ponieważ po wylaniu na strop nad parterem dodatkowej warstwy betonu spowoduje się jego uszkodzenie na skutek nieprzewidzianego obciążenia. Nadto, pozostaje kwestia stolarki okiennej oraz drzwi wraz z ościeżnicami. Wskutek pochylenia budynku należałoby zmienić otwory okienne oraz otwory na drzwi celem zamontowania nowej stolarki okiennej i drzwiowej gdyż stare otwory okienne i drzwiowe z powodu pochylenia budynku uległy uszkodzeniu, nie tworzą kątów prostych. Duży przechyl uniemożliwia pogrubienie ścian poprzez nałożenie dodatkowej warstwy tynku gdyż normy budowlane dopuszczają grubość tynków 1,5 do 2,0 cm. Ewentualne zastosowanie płyt kartonowo gipsowych zmniejszy kubaturę pomieszczeń. Nadto nie zostanie zachowana odległość parapetu okiennego od podłogi na drugiej kondygnacji. Wypoziomowanie podłóg tj. ich podniesienie po jednej stronie budynku o kilkanaście centymetrów spowoduje ich różną odległość od podłogi. Problemem pozostają stopnie na klatce schodowej, kominy, ściany zewnętrzne. Nadto, budynek powodów przechyla się nierównomiernie, jego zachodnia część jest pochyłona znacznie bardziej niż reszta budynku. W ocenie bieglego remonty wykonane przez kopalnię (...) naprawa wykonana wewnątrz budynku w 2011 r. (koszt 7 727,86 zł) oraz naprawa poziomowania dachu (koszt 18 215,84 zł) nie wpłynęły na poprawę funkcjonalności budynku, a przechył budynku się powiększył co zostało udowodnione na podstawie dostarczonych przez kopalnię (...) w kwietniu 2013 r. przechyłów. (opinia bieglego R. S.).

Budynek został wybudowany niezgodnie z projektem, niezgodność polegała na wybudowaniu ścian budynku nad parterem wyżej o 27 cm tj. o cztery warstwy cegieł. Tego typu nadbudowa nie przyczyniła się jednak do pochylenia budynku lub do powiększenia jego pochylenia. Do pochylenia budynku przyczyniły się wyłącznie wpływy eksploatacji górniczej (dowód opinia uzupełniająca bieglego R. S. (2)).

Naprawa budynku powinna polegać na rektyfikacji całej bryły budynku. Koszt rektyfikacji budynku bez podatku VAT wynosi 316 656,80 zł (z podatkiem VAT wynosi: 341 989,34 zł). Odszkodowanie za budynek bez podatku VAT wynosi: 211 515,15, zł (z podatkiem VAT wynosi: 228 436,36 zł) uwzględniając 30% stopień zużycia - dowód opinia pisemna wraz z wyjaśnieniami pisemnymi i ustanymi złożonymi na rozprawie 9.10.2014 r. bieglego R. S. (2). Wyliczenie wartości technicznej budynku biegły S. wykonał metodą odtworzeniową techniką wskaźnikową. (dowód: opinia bieglego R. S. (2) k. 269-310). Kwota odszkodowania za budynek 228 436,36 zł uwzględniająca 30% stopień zużycia pomimo zastosowania techniki wskaźnikowej nie była kwestionowana przez stronę pozwaną – pozwana zgadza się z tą kwotą co oświadczyła na rozprawie w dniu 9.10.2014 r. - podtrzymując zgłoszony wcześniej zarzut przedawnienia.

Przystępując do oceny dowodów należy wskazać, iż w przypadku tego typu dowodów kryteriami oceny są poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania wyrażonych stanowisk oraz stopień stanowczości

wyrażonych ocen a przede wszystkim zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. W przypadku dowodu z opinii biegłego, sfera merytoryczna kontrolowana jest przez Sąd który to nie posiada informacji specjalnych.

Sąd zatem nie dał wiary opinii biegłego S.. Biegły jest specjalistą z zakresu budownictwa, nie posiada uprawnień rzeczoznawcy majątkowego zatem nie może wyceniać nieruchomości.

Natomiast Sąd podzielił wnioski opinii biegłych M. i S.. W przypadku tej drugiej opinii należy również wskazać, iż biegły również w trakcie ustanej opinii przekonywająco wyjaśnił wszystkie wątpliwości strony pozwanej. Jej zarzuty pisemne uznać należy za bezzasadne. Wskazać należy iż odnośnie przewidywanych wpływów eksploatacji biegły wskazał, że podał je informacyjnie z myślą, że w dalszym postępowaniu procesowym strona pozwana weźmie je pod uwagę w kategoriach ekonomicznych w zakresie przyszłych wydatków. Dodatkowo wskazać należy – a to wobec kwestionowania kompetencji biegłego S. – iż jest on również biegłym z zakresu górnictwa i geologii a zatem jest osobą uprawnianą co do stwierdzenia wpływów eksploatacji zakładu górniczego na nieruchomość powodów. Dalsze zarzuty skupiały się na przeznaczeniu nieruchomości tj. z planów wynika, iż nieruchomość miała stanowić budynek gospodarczy. Pomimo planów, faktycznie nieruchomość była użytkowana w inny sposób tj. jako budynek mieszkalny, zresztą budynkowi został nadany numer. Sama zaś pozwana zawierając ugodę nie kwestionowała funkcji budynku tj. iż jest to budynek gospodarczy. W protokołach oględzin sama pozwana wskazywała, iż jest to budynek mieszkalny. W kwestii samowoli budowlanej tj. podniesienia budynku o 27 cm przez powodów to ta samowolna nie miała żadnego wpływu na przyczynienie się do powstania szkody. Sama szkoda polega na pochyleniu się budynku a to nastąpiło wskutek tego, iż pod nieruchomością powodów pozwana dokonywała eksploatacji pokładów, nieruchomość znalazła się nad krawędzią takowej eksploatacji wskutek czego uległa pochyleniu. Podwyższenie ściany pietra o 27 cm tj. nadbudowa o około 4 cegły w żaden sposób nie przyczynił się do pochylenia budynku lub też powiększenia jego pochylenia. Natomiast z decyzji Okręgowego Urzędu Górniczego w R. wynika, iż wyraził on zgodę na udzielenie pozwolenia T. O. na budowę budynku mieszkalnego w J. przy ul. (...) (karta 308 akt sądowych) pod warunkiem zabezpieczenia budynku na czwartą kategorię przydatności terenów do zabudowy. Z powyższego wynika, że dla Urzędu Górniczego nie ma znaczenia czy to jest budynek gospodarczy czy mieszkalny. Samowola budowlana polegała na wybudowaniu ścian budynku nad parterem wyżej o 27 cm i tego typu nadbudowa – jak przekonywająco wyjaśnił biegły - nie przyczyniła się do pochylenia budynku lub do powiększenia jego pochylenia. Do pochylenia budynku jak wyżej napisał biegły przyczyniły się wyłącznie wpływy eksploatacji górniczej.

Sąd zważył:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie był fakt, iż nieruchomość powodów pozostawała w obszarze eksploatacji kopalni KWK (...) i KWK (...) i obecnie nadal pozostaje i będzie pozostawała w zasięgu wpływów eksploatacyjnych KWK (...), czego efektem były i są nadal powstające szkody w przedmiotowej nieruchomości, tj. w budynku mieszkalnym położonym przy ul. (...) w J.. Pozwana zresztą nie kwestionowała tego stanu rzeczy. Z uwagi na to powodowie zawarli ugodę z pozwaną skutkującą naprawą ich nieruchomości.

W niniejszej sprawie swe zastosowanie znajdzie ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze albowiem zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r. W myśl art. 92 pgg z 1994 r. do naprawienia szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego, o których mowa w art. 91 ust. 1 i 2 pgg stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, o ile ustawa pgg z 1994 r. nie stanowi inaczej. Na podstawie art. 435 § 1 kc przedsiębiorca górniczy, jako prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.), odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną przez ruch tego przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Pozwana w toku postępowania podniosła zarzut przedawnienia niweczący roszczenie powodów. Termin rozpoczęcia przedawnienia (art. 442 1 § 1 kc) rozpoczyna się w dniu w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Natomiast o tym, kiedy powodowie uzyskali taką wiedzę przesądzają dokonane w

sprawie ustalenia faktyczne. Ustalenie tej daty jest bowiem sferą faktów a nie prawa. Zarzut przedawnienia powinien więc stosownie do art. 6 k.c. zostać przez pozwanego udowodniony i pozwana temu obowiązku nie sprostała. Przypomnieć należy, iż to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania kiedy termin przedawnienia rozpoczął swój bieg gdyż z tej okoliczności wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż szkoda powstaje wówczas, gdy doszło do tego rodzaju wychylenia obiektu, które staje się zauważalne dla korzystającego. Termin przedawnienia należy ustalać od momentu, kiedy poszkodowany może zdać sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci pochylenia budynku (por. m.in. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 marca 2013 r., sygn. akt V ACa 834/12, LEX nr 1298912; z dnia 10 maja 2005 r., sygn. akt I ACa 76/05, LEX nr 164611).

Termin przedawnienia został przez ustawodawcę określony w art. 442 1 § 1 kc, stosuje się zatem trzyletni termin przedawnienia. Z opinii biegłych wynika, iż nieruchomości powodów poddana była niekorzystnym dla niej wpływom. Na podstawie ugody próbowano zlikwidować skutki niekorzystnych wpływów poprzez prace naprawcze dachu. W trakcie remontu powodowie zauważyli, iż pomimo remontu dachu nadal występują pęknięcia i budynek nadal się pochyla dlatego pismem wniesli o naprawienie szkody wskazując że nastąpiło dalsze pochylenie się budynku. Termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg wówczas gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wyrządzającego szkodę. W rozpoznawanej sprawie widoczne i przede wszystkim odczuwalne dla powodów skutki prowadzonej przez pozwaną działalności górniczej nastąpiły w 2010 r. Datą pewną ujawnienia szkody jest - jak wynika z § 2 ugody zawartej pomiędzy stronami o naprawienie szkody nr (...) - data wykonania przez pozwaną pomiaru wychylenia budynku, tj. 23.03.2010 r. We wskazanym paragrafie pozwana przyznaje, iż na skutek ruchu zakładu górniczego przedsiębiorcy ujawniła się szkoda w nieruchomości powodów. Z tej przyczyny uznać należy, iż początkową datą biegu trzyletniego terminu przedawnienia jest 23.03.2010 r., wtedy to bowiem powodowie nie tylko posiadali wiedzę o zakresie uszkodzeń, ale też ujawnili ją w stosunku do podmiotu za nie odpowiedzialnego. Pozew został złożony w dniu 10.09.2012 r. (k. 1-6), a zatem przed upływem terminu przedawnienia.

Na marginesie wskazać należy, że w ocenie Sądu, na wypadek uznania, że roszczenie powodów uległo przedawnieniu, podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia nie mógłby zostać uwzględniony z tej przyczyny, że stanowi nadużycie prawa (art. 5 kc). Poszkodowani ruchem zakładu górniczego powodowie nie są specjalistami w dziedzinie geologii i górnictwa, nie są również świadomi etapów wydobywania, realizowanych w danym czasie eksploatacji, planów pozwanej odnośnie do zakończenia prac na określonym obszarze, a także szczegółowych wpływów takiej działalności na stanowiący ich własność budynek. Pozwana prowadziła od lat 50 ubiegłego wieku eksploatację i będzie prowadziła ją nadal – zgodnie z zawiadomieniem powodów - do lat 20 obecnego stulecia.

W sprawie niniejszej został również spełniony warunek wyczerpania postępowania ugodowego. Powodowie uczynili zadość wymogom art. 97 pgg, zgłaszając żądanie w zakresie swoich roszczeń zakładowi górniczemu przed wszczęciem niniejszego sporu sądowego (pismo powodów z 16.07.2012 r. k. 3 oraz pismo pozwanej z dnia 16.08.2012 r. k. 4).

W świetle art. 91 i n. pgg właściciel może żądać naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego. Natomiast przepis art. 94 ust. 1 pgg przewiduje jednak istotny wyjątek od zasady wynikającej z treści art. 363 kc, według której naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zatem na tle ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. wybór sposobu naprawienia szkody przez poszkodowanego jest w zasadzie niemożliwy. Wyłącza on zatem regułę wyrażoną w art. 363 § 1 kc. Uzupełnieniem regulacji zawartej w art. 94 ust. 1 pgg jest art. 95 ust. 1, z który dopuszcza możliwość odstępstwa od restytucji naturalnej tylko w przypadku, gdy jest ona bądź to niemożliwa, bądź to jej koszty rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody.

Natomiast zgodnie z art. 92 ustawy Prawo geologiczne i górnicze „do naprawiania szkód, o których mowa w art. 91 ust. 1 i 2, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, o ile ustawa nie stanowi inaczej”. Z ogólnie obowiązujących zasad wynika, że dla powstania odpowiedzialności cywilnej niezbędne jest łączne zaistnienie trzech przesłanek: zdarzenia, z którym system prawny łączy czyjś obowiązek naprawienia szkody; powstania szkody; związku przyczynowego między

zdarzeniem a szkodą. Zdarzeniem, z którym komentowana ustawa łączy obowiązek naprawienia szkody (przyczyną szkody), jest ruch zakładu górniczego.

Ma rację strona pozwana, iż określenie szkody i jej rozmiarów w ramach niniejszego postępowania może obejmować jedynie szkody już występujące. Zdaniem Sądu, powodowie wykazali istnienie szkód na ich nieruchomości, które istniały zarówno w dacie zawierania ugody, jak i po wykonaniu remontu, gdyż przeprowadzone roboty budowlane nie zniwelowały całkowicie skutków pochylenia. Ponadto zostało w sprawie bezspornie wykazane, iż wychylenie budynku powodów systematycznie postępuje i nadal będzie postępowało, na skutek planowanej eksploatacji górniczej pozwanej.

Odnieść się również należy do zarzutu strony pozwanej o przedwczesności dochodzenia roszczeń przez powodów. Słusznie wskazuje pozwana, że roboty budowlane wykonane na nieruchomości powodów celem naprawy ich budynku w dacie wniesienia pozwu były objęte gwarancją i rękojmią. Jednakże powodowie pomimo przeprowadzonych prac ujawnili dalsze szkody w postaci pochylania się budynku podczas gdy ugoda dotyczyła jedynie naprawy dachu a nie prostowania budynku. Powodowie doszli do wniosku, że dalsze mnożenie kosztów poprzez nieskuteczne naprawy jest niecelowe, tym bardziej, że mieli oni również na względzie przyszłą eksploatację górniczą, o której zostali zresztą poinformowani przez samą pozwaną pismem z dnia 16.08.2012 r. Zawarta ugoda dotyczyła dachu i spękanych ścian, strony w ugodzie potwierdziły wystąpienie szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego, nie ugodzono szkody polegającej na pochyleniu się budynku i konsekwencjach tegoż pochylenia w postaci np. zniszczenia instalacji CO. Nie można zgodzić się z pozwaną, iż wszystkie stwierdzone szkody zostały usunięte poprzez zawarcie ugody i są objęte gwarancją. Wskazać należy, iż ugodą objęta była jedynie kwestia naprawy dachu (koszt ok. (...)) i spękania ścian (koszt ok 7000) choć jak wynika z przedłożonych przez samą pozwaną opinii budowlanych zamówionych przez nią, stwierdzone uszkodzenia dachu były konsekwencją co do zasady szkody polegającej na pochyleniu budynku. Należy zwrócić uwagę, iż już w zleconej przez KWK (...) opinii budowlanej stwierdzono, iż budynek jest przechylony, lekka deformacja bryły budynku. Stwierdzono, iż efektywnym sposobem naprawy byłaby zmiana konstrukcji pokrycia dachowego z eliminacją izolacji z żużla (k.53-55). Natomiast w opinii z 15.10.2010r powołano się na pomiar pochylenia budynku powodów z dnia 23.03.2010 r. i wskazano wprost na deformację połączenia dachowej będącej skutkiem pochylenia bryły budynku (k. 56-60). Zatem pozwana miała wiedzę o pochylaniu się budynku czego konsekwencją m.in. było naruszenie konstrukcji dachu.

Naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego, jeżeli zaś nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub jego koszt rażąco przekracza wielkość poniesionej szkody wówczas naprawienie szkody następuje przez zapłatę odszkodowania zgodnie z artykułem 95 ustawy. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż stan poprzedni może być przywrócony przez rektyfikację (prostowanie) niemniej koszt dokonania tychże czynności znacznie przekracza wartość budynku. W tej sytuacji można mówić o powstaniu roszczenia o świadczenie pieniężne a naprawienie szkody nie będzie polegało na przywróceniu do stanu poprzedniego a wypłacie odszkodowania. Z uwagi na stopień pochylenia budynku, naprawa nie przyniesie oczekiwanych efektów. Koniecznym staje się więc rektyfikacja. Ta z kolei przewyższa wartość budynku. Należy zwrócić uwagę, iż przywrócenie stanu poprzedniego to nie tylko konieczność doprowadzenia rzeczy do identycznego stanu jaki istniał przed wyrządzeniem szkody ale też doprowadzenie do takiego stanu który w przybliżony sposób zaspokajałby potrzeby poszkodowanego. Przy istniejącym przechyle doraźne naprawy nie spowodują przywrócenia stanu poprzedniego. Po remoncie nieruchomości powoda dokonany w 2011 roku, ruch zakładu górniczego w dalszym ciągu wywoływał negatywne wpływy na nieruchomość powoda istnieje więc związek przyczynowo-skutkowym między prowadzoną przez pozwaną eksploatacją a dalszym pochylaniem się budynku powoda i stwierdzonymi uszkodzeniami.

Należy przypomnieć, iż sumaryczna wielkość pochylenia przedstawiona w opinii R. S. (2) (k. 274) na dzień 20.04.2004 r. to – 22,3 %, na dzień 28.05.2012 r. to – 23,6 %, na dzień 15.11.2013 r. to – 23,7 %. Zatem z wszystkich wyników pomiarów pochylenia prowadzonych od 2004 r. wynika, że budynek pochyla się stale. Pochylenie budynku ponad 25 % wyklucza jego użytkowanie (opinia R. S. k. 275). Dokładna wielkość pochylenia w danym kierunku (nie sumaryczna) jest jeszcze bardziej zróżnicowana. W dniu 23.03.2010 r. (k. 65, 290) – pochylenie wynosi od 13,6

‰ do 16,3 ‰ w kierunku północno - zachodnim oraz 5,4 ‰ w kierunku południowym (pomiar będący podstawą ugody), w dniu 28.05.2012 r. (k. 288) – pochylenie 17,9 ‰ w kierunku północno - zachodnim oraz 5,4 ‰ w kierunku południowym, w dniu 24.04.2013 r. (k. 285) – pochylenie 19,3 ‰ w kierunku północno - zachodnim oraz 4,5 ‰ w kierunku południowym, w dniu 15.11.2013 r. (k. 284) – pochylenie od 20,2 ‰ w kierunku północno - zachodnim oraz 4,3 ‰ w kierunku południowym. Na marginesie należy zwrócić uwagę, iż wychylenie budynku na parterze, które zostało zmierzone 24.04.2013 r., dało na jednej ze ścian wartość 27,9 ‰ wychylenia. Zatem nawet pomimo remontu dachu, pochylenie budynku nadal postępowało.

W kwestii niezgodnego z projektem podniesienia budynku o 27 cm Sąd podziela zapatrywanie wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2001 (V CKN 999/00), iż nie ma podstaw prawnych w obowiązujących przepisach do pozbawiania poszkodowanych szkodami górniczymi prawa do naprawienia szkody w wypadku, gdy wynika ona w budowlach wzniesionych lub przebudowanych bez zezwolenia wymaganego prawem lub niezgodnie z warunkami określonymi w zezwoleniu, jak to przewidywał art. 66 dekretu Prawo górnicze.

Wyliczenie wartości technicznej budynku biegły S. wykonał metodą odtworzeniową techniką wskaźnikową. Odszkodowanie za budynek z podatkiem VAT wynosi: 228 436,36 zł uwzględniając przy tym 30% stopień zużycia nieruchomości. Co prawda wyliczenie zostało wykonane metodą odtworzeniową techniką wskaźnikową jednak kwota to nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Sąd zasądził więc tą kwotę na zasadzie przytoczonych przepisów w pkt 1 wyroku. Co do odsetek wskazać należy, że w przypadku szkód które są wyrządzone czynem niedozwolonym odpowiedzialność powstaje z chwilą samego zdarzenia wyrządzającego szkodę (art. 455 kc). Jednakże poszkodowany wskutek szkód górniczych nie jest uprawniony do określenia w pozwie jaki wybiera sposób naprawienia szkody, roszczenie o zapłatę odszkodowania pieniężnego staje się aktualne tylko w wypadku gdy w wyniku postępowania dowodowego okaże się, że naprawienie szkody nie będzie polegało na przywróceniu stanu poprzedniego a zapłacie odszkodowania. Zatem odsetki zasądzono od dnia doręczenia pozwanemu opinii biegłego R. S. gdzie ustalono, iż sposobem naprawy wyrządzonej szkody będzie zapłata odszkodowania.

Wobec częściowego cofnięcia pozwu i zgody na to strony pozwanej Sąd na podstawie art.355§1 k.p.c. w zw. z art.203§1 k.p.c. umorzył postępowanie w części, w jakiej powódka cofnęła pozew o czym orzekł w pkt 2 wyroku.

Jednocześnie o kosztach orzeczono na zasadzie art. 100 kpc. Z uwagi na fakt, iż powodowie przegrali spór w nieznacznej części swego żądania (9%) Sąd włożył na stronę pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego (7.200 zł) orzeczone w pkt 3 wyroku. Jednocześnie Sąd na podstawie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art.100 zd.1 k.p.c. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 18.130,27 zł tytułem należnej w sprawie opłaty sądowej od pozwu, od której powodowie byli zwolniona z mocy prawa, oraz wydatków w postaci sporządzonych na potrzeby postępowania opinii biegłych – o czym orzeczono w pkt 4 wyroku.